

Gazela z certyfikatami

■ Trzy certyfikaty, zaświadczające, że firma produkcja jest zgodna z wyśrubowanymi normami, zostały przyznane w czerwcu krotoszyńskiej firmie **Jotkel**.

Certyfikacja jest kontynuacją i jednocześnie rozszerzeniem procesu udokumentowanego przez firmę już siedem lat temu. Wówczas było to ISO 9001, gwarantujące, że w zakładzie działa system zarządzania jakością. W minionym miesiącu doszły do tego ISO 14001 i PN-N-18001. Ten drugi symbol zapewnia, że firma dba o środowisko naturalne, trzeci – że praca w niej jest bezpieczna dla ludzi. Certyfikaty są gwarancją, że procesy produkcyjne, mające wpływ na jakość wyrobów, otoczenie i bezpieczeństwo pracowników są w wysokim stopniu usystematyzowane i opisane w procedurach, stosowanych na co dzień przez wszystkich zatrudnionych. Czy to znaczy, że w firmie nie ma już żadnych wypadków? – Wypadki zawsze były i będą – ocenia właściciel *Jotkela* Jan Krzywonos. – Ale można ich liczbę zminimalizować, ucząc pracowników unikania zagrożeń, zachowania się w typowych i nietypowych sytuacjach oraz postępowania po każdym zdarzeniu, jeśli już do niego doszło. Dosłownie krok po kroku.

Hala za halą

Jotkel jest firmą polską, która produkuje i sprzedaje metalowe meble do warsztatów, zakładów, magazynów, sklepów, biur i innych. W ofercie ma również ręczne urządzenia transportowe i inne wyroby metalowe. Zatrudnia 205 osób i nadal się rozwija. Obecnie trwa budowa nowej hali, przygotowywana jest też dokumentacja do budowy kolejnej, dużej, która będzie miała 5 tys. metrów kwadratowych. Łączna powierzchnia firmy wynosi obecnie 7 tys., a sama powierzchnia produkcyjna – 6,2 tys. metrów kwadratowych.



Jan Krzywonos, właściciel, z certyfikatem.



Do magazynowania materiałów i sprzętu wykorzystuje się w firmie wysokie regały obsługiwane przez zautomatyzowany podajnik.

Od warsztatu...

Początki zakładu sięgają końca lat siedemdziesiątych – Jan Krzywonos zaczął od prowadzenia warsztatu elektromechanicznego. Na początku lat osiemdziesiątych produkowa-

wał urządzenia spawalnicze dla rolników na potrzeby przydomowe. Potem zajął się produkcją urządzeń transportowych ręcznych oraz mebli. W 1993 roku *Coca-Cola* złożyła w *Jotkelu* duże zamówienia na wyroby z metalu, co było impulsem do dynamicznego rozwoju firmy. Pomogło też wykorzystywanie pieniędzy unijnych na rozwój gospodarczy polskich firm.

... do poziomu światowego

– Umiejętne czerpanie z funduszy pomocowych unijnych pozwoliło na przekształcenia w minionych la-

tach firmy borykającej się z dużymi trudnościami w doskonale wyposażony zakład – prezentuje swoje osiągnięcia właściciel. Po raz pierwszy po pomoc finansową Krzywonos sięgnął w 1998 roku, biorąc udział w programie *Exprom II*. Zaowocowało to wówczas planem rozwoju eksportu oraz inwestycjami w sprzęcie. Potem był udział w kilku edycjach programu *Phare* oraz w innych programach. Dzisiaj firma dysponuje nowoczesnym parkiem maszynowym na poziomie europejskim, a nawet światowym. Jednak tylko 25 procent produkcji ukazuje się na rynku pod marką *Jotkel*, bowiem zakład w dużej mierze funkcjonuje jako poddostawca i kooperant – wykonawca elementów. Ale aż 65 procent całości produkcji rochodzi się na rynkach zagranicznych, najwięcej na niemieckim.

– Od czterech lat mój zakład dostaje tytuł *Gazela Biznesu* – przypomina Jan Krzywonos. – To chyba też o czymś świadczy.. (eliz)

Ranking *Gazela Biznesu* organizuje „Puls Biznesu” – polski dziennik poświęcony wyłącznie tematyce biznesowej. To jedyny ranking, który uwzględnia nie tylko ostatni rok działalności przedsiębiorstwa, ale bada dynamikę rozwoju firmy i premiuje jej szybki i stabilny rozwój na przestrzeni minionych trzech lat. Pierwszą edycję rankingu ogłoszono w 2000 roku. Na liście najbardziej dynamicznie rozwijających się przedsiębiorstw znalazło się wówczas 300 firm, po roku – 400, w następnych latach – 800, 1400, 2002, 3108, a w 2006 roku – 3404 firmy.

Od huty do Konstalu

■ W kwietniu 1972 r. na bezludnym, zalesionym i liczącym 2500 km kwadratowych terenie w rejonie **Zagłębia Dąbrowskiego rozpoczęto - we współpracy ze Związkiem Radzieckim - prace ziemne i montażowe przy budowie zakładu o roboczej nazwie **Huta Centrum**.**

W grupie 50 tys. pracowników, których ściągnęła chęć zarobku i legenda wielkiej budowy, znalazł się Franciszek Roszczak, obecnie właściciel firmy *Konstal* z Krotoszyna. – Skąd u mnie zainteresowanie produkcją konstrukcji stalowych? – rozważa przedsiębiorca głośno pytanie. – Chyba właśnie stamtąd, z dawnych lat, pięć lat pracowałem na budowie Huty Katowice.

Zainteresowanie pracą z metalem, spawaniem zostało u pana Franciszka na całe życie. Dzięki temu wziął udział 2 lipca w Poznaniu w uroczystej gali wręczenia nagród i wyróżnień IX edycji Konkur-

su o Wielkopolską Nagrodę Jakości oraz II edycji certyfikacji *Wielkopolska Jakość*. Gośćmi tej ceremonii byli przedstawiciele przedsiębiorstw i instytucji, które w zarządzaniu przez jakość osiągnęły sukcesy potwierdzone podczas oceny konkursowej. Przedsiębiorstwo Produkcjno-Handlowo-Usługowe *Konstal* Franciszka Roszczaka zostało nagrodzone certyfikatem *Wielkopolska Jakość* za solidność, terminowość i kompleksowość świadczonych usług. Podczas galowego spotkania list gratulacyjny wręczył mu także burmistrz Krotoszyna Julian Jokiś.

Konstal powstał w 1989 roku jako zakład ślusarski, od około 10 lat funkcjonuje już jako producent. W zakładzie przy ulicy Kobylińskiej w Krotoszynie powstają konstrukcje stalowe, dzięki którym *Konstal* stawia hale na potrzeby innych. Specjalnością firmy jest budowa mroźni. Jest ona także wykonawcą hal produkcyjnych dla okolicznych firm. Dla przykładu Franciszek



Franciszek Roszczak, w środku, na uroczystości wręczenia certyfikatów.

Roszczak wymienia tę zbudowaną kilka lat temu dla *Jotkela*, hale dla *Dino* na Ostrowskiej i halę dla *Mahle*. Do największych inwestycji *Konstalu* należy zbudowana w Grodzisku dla firmy *Pugo* mroźnia o powierzchni 10 tys. metrów kwadratowych, utrzymująca temperaturę do -20 stopni Celsjusza. – *Możliwości zakładu są duże, stawialiśmy też na przykład ubojnię po 7 tys. metrów kwadratowych* – wyjaśnia właściciel.

Firma zatrudnia obecnie ok. 50 osób. Powierzchnia produkcyjna wynosi 2 tys. metrów kwadrato-

wych, jej powiększenie jest utrudnione przez możliwości terenu, na którym jest ulokowana. Ponieważ koniunktura w budownictwie jest

zdaniem szefa *Konstalu* bardzo dobra, rozważa on kupno nowego terenu i przeniesienie nań całej produkcji. (eliz)

Konkurs o Wielkopolską Nagrodę Jakości jest integralną częścią konkursów organizowanych w Europie. Jego finaliści zostali wyłonieni zgodnie z wytycznymi Komitetu Polskiej Nagrody Jakości. Akcja konkursowa *Wielkopolska Jakość* organizowana jest od ponad 13 lat i nie sprowadza się tylko do przyznawania nagród. Jej rolą jest przede wszystkim szerzenie wiedzy na temat nowoczesnych metod zarządzania i pomoc w ich wdrażaniu. Organizatorem obu konkursów jest Wielkopolski Instytut Jakości a patronuje mu Komitet Polskiej Nagrody Jakości - członek EFQM (European Foundation for Quality Management).